

Instytut Pamięci Narodowej - Katowice

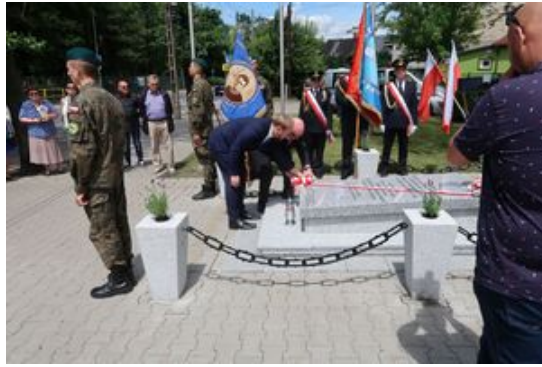
<https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/166342,Uroczystosc-odslonienia-i-poswiecenia-pomnika-upamietniajacego-pomordowanych-i-z.html>
20.04.2024, 13:30

**Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika
upamiętniającego pomordowanych i zamęczonych
w niemieckich więzieniach i obozach
koncentracyjnych w Czeladzi, 14 czerwca 2022**









14 czerwca, w Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady oraz 82. rocznicę pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz, odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia odrestaurowanego pomnika upamiętniającego pomordowanych i zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych.

W wydarzeniu zorganizowanym przez Oddział Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach, Miasto Czeladź, Muzeum Saturn w Czeladzi oraz Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź wzięli udział między innymi wicestarosta będziński Dariusz Waluszczyk, przewodniczący Rady Powiatu Będzińskiego Jan Powałka, burmistrz Miasta Czeladź Zbigniew Szaleniec, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Czeladzi Marcin Gadecki, ks. kanonik Jarosław Wolski proboszcz parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czeladzi, radni miejscy i powiatowi, przedstawiciele Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Katowicach. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach Jan Kwaśniewicz.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor Muzeum Saturn Iwona Szaleniec, która przybliżyła zgromadzonym ideę wydarzenia. Następnie głos zabrał Jan Kwaśniewicz, który przedstawił historię obiektu i nakreślił kontekst rocznicowy. Po nim przemówił Zbigniew Szaleniec, który podkreślił rangę spotkania i przypomniał rolę czeladzan w powstaniu grobu-pomnika. Po przemówieniach nastąpiło odsłonięcie odnowionego pomnika. Po nim poświęcenia dokonał ks. kanonik Jarosław Wolski.

Pomnik o charakterze grobu wojennego został odremontowany ze środków Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Katowicach.



Pomnik upamiętniający pomordowanych i zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych w Czeladzi (po remoncie).



Pomnik upamiętniający pomordowanych i zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych w Czeladzi (po remoncie).



Pomnik upamiętniający pomordowanych i zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych w Czeladzi (przed remontem).

Obiekt został ufundowany przez Koło w Czeladzi Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych i uroczyste odsłonięty 4-5 października 1947 r. Znajdują się w nim szczątki ofiar KL Auschwitz, które zostały przywiezione przez

sztafetę motocyklową.

Fakt ten potwierdzają oświadczenia uczestników wyjazdu.

Jak wspominał Włodzimierz Zakrzewski: *„Przed główną bramą obozu doszło do spotkania z dyrektorem Muzeum, który udostępnił zwiedzenie Krematorium Obozu i następnie poinformował, że cel naszej podróży może być załatwiony w pobliskiej Brzezince – obozie – w którym znajdują się tysiące mogił wspólnych zlokalizowanych w miejscu licznych kopanych dołów, gdzie następowało spalanie składowanych tam zagazowanych w pobliskich komorach ciał. Przewodnik Muzeum Brzezinka oprowadził nas po terenie obozu z uwzględnieniem zniszczonej komory gazowej i krematorium. Na koniec pobraliśmy z ziemi ziemię z widocznymi szczątkami ludzkim do przywiezionej urny. Urnę tę przywieźliśmy do Czeladzi i spoczęła pod płytą pomnika przy ul. Katowickiej.”*

Organizatorzy uroczystości: Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Miasto Czeladź, Muzeum Saturn w Czeladzi oraz Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź.

14 czerwca, w rocznicę przybycia pierwszego masowego transportu więźniów do KL Auschwitz, obchodzony jest w Polsce Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, uchwalony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 8 czerwca 2006 r.

Obóz w Auschwitz został utworzony ledwie kilka miesięcy wcześniej z polecenia Heinricha Himmlera z dnia 27 kwietnia 1940. Miejsce wybrano nieprzypadkowo: w widłach Wisły i Soły, na terenie przedwojennych koszar z odpowiednimi zabudowaniami oraz z dogodnym połączeniem kolejowym ze Śląskiem i Generalnym Gubernatorstwem. Powód utworzenia nowego obozu był prosty: przepełnione więzienia i areszty, do których trafiały osoby zatrzymane przez Niemców od pierwszych dni wojny na podstawie przygotowanych list proskrypcyjnych (najczęściej przedstawiciele polskiej inteligencji czy duchowieństwo). Jeszcze w maju 1940 r. do Auschwitz trafia grupa 30 więźniów kryminalnych z obozu w Sachsenhausen. Otrzymali numery obozowe od 1 do 30. W nowym obozie mieli być funkcyjnymi (kapo, blokowi itp.), a więc pełnić rolę nadzorczą nad więźniami, którzy w następnych tygodniach trafiali do Auschwitz.

Więźniów z pierwszego masowego transportu do Auschwitz przywieziono z przedwojennego zakładu karnego w Tarnowie przy ul. Konarskiego. W chwili wybuchu wojny miejsce to zamieniono w więzienie polityczne niemieckiej policji bezpieczeństwa i pełniło ono funkcję więzienia etapowego (było jednym z etapów wędrówki więźnia od chwili aresztowania aż do miejsca docelowego, którym często były obozy koncentracyjne). Między innymi do tego tarnowskiego więzienia trafiały osoby zatrzymane w ramach akcji AB – nadzwyczajnej akcji pacyfikacyjnej, której celem była likwidacja jak największej liczby osób z grona polskiej inteligencji, duchowieństwa, polskiego ruchu oporu czy działaczy politycznych. Tylko w

maju w Tarnowie znalazło się ponad 900 osób – ofiar akcji AB.

W czerwcu 1940 r. spośród więźniów tarnowskiego zakładu wybrano grupę 753 osób. Pochodzili z różnych regionów Polski, ale przeważali mieszkańcy południowej części kraju. Wśród nich znaleźli się zarówno więźniowie aresztowani w ramach akcji AB, jak i osoby zatrzymane m.in. za próbę nielegalnego przekroczenia granicy. 13 czerwca w godzinach popołudniowych więźniów przewieziono samochodami ciężarowymi do dawnej łaźni żydowskiej w Tarnowie, gdzie zostali poddani kąpieli i dezynfekcji. Wczesnym rankiem 14 czerwca wyprowadzono ich na dzisiejszy Plac Bohaterów Getta i w kolumnie poprowadzono w kierunku dworca kolejowego. Wtłoczono ich do podstawionych wagonów kolejowych bez podania miejsca docelowego. Do KL Auschwitz dotarło ostatecznie 728 więźniów. O jednej osobie wiemy na pewno, że jeszcze na dworcu w Tarnowie została wycofana z transportu. Losu pozostałych 24 nie udało się w stu procentach potwierdzić. Istnieje prawdopodobieństwo, że grupa więźniów ze Stalowej Woli została zawrócona do Tarnowa.

Po przyjeździe do Oświęcimia więźniów wyprowadzono z wagonów i zapędzono do piwnic dawnego Polskiego Monopolu Tytoniowego, gdzie poddano ich tzw. procedurze przyjęcia do obozu, która polegała m.in. na pozbawieniu rzeczy osobistych, kąpieli, dezynfekcji oraz nadaniu numerów obozowych. Numer 31 otrzymał Stanisław Ryniak z Jarosławia, a numer 758 – Ignacy Płachta z Łodzi.

Gdy procedury przyjęcia do obozu dobiegły końca więźniów wyprowadzono na podwórze i ustawiono piątkami do pierwszego apelu. Wtedy usłyszeli słowa Karla Fritzscha, zastępcy głównego komendanta obozu Rudolfa Hössa:

Przybyliście tutaj nie do sanatorium, tylko do niemieckiego obozu koncentracyjnego, z którego nie ma innego wyjścia, jak przez komin. Jeśli się to komuś nie podoba, to może iść zaraz na druty. Jeśli są w transporcie Żydzi, to mają prawo żyć nie dłużej, niż dwa tygodnie, księża miesiąc, reszta trzy miesiące.

Począwszy od następnego dnia więźniowie z Tarnowa byli poddani tzw. kwarantannie, która faktycznie polegała na sterroryzowaniu i złamaniu wszelkiego oporu tych osób. Wspomniani niemieccy więźniowie funkcyjni po porannych apelach kopniakami i biciem zmuszali nowych więźniów do wymyślnej i wyczerpującej „gimnastyki”, musztry czy śpiewania niemieckich piosenek marszowych.

Szacuje się, że spośród 728 więźniów pierwszego transportu wojnę przeżyło ok. 200 osób. Ostatni więzień, Kazimierz Albin, zmarł 22 lipca 2019 r.

PLIKI DO POBRANIA

[Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika upamiętniającego pomordowanych i zamęczonych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych w Czeladzi \(zaproszenie\). \(pdf, 184.5 KB\)](#)
[10.06.2022 08:00](#)